

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa (...) Sp. Z o.o. w G. przeciwko Towarzystwie (...) S.A. w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Kutnie zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w G.:

a) kwotę 2.460 zł, z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 26 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty, oraz

b) kwotę 1.934,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Skarżąca wydanemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) zaniechanie wszechstronnej oceny dowodów i pominięcie treści dokumentu w postaci „Opinii sądowej”, dołączonego do pisma procesowego pozwanej z dnia 14 maja 2021 r., zawierającego zestawienie stawek za roboczogodzinę stosowanych przez warsztaty niewspółpracujące z pozwaną i dowodzącego, że stawka zastosowana przez powoda jest zawyżona,

b) dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że ekspertyza pozwanej pozbawiona jest mocy dowodowej, gdyż jest to opinia prywatna i sporządzona na zlecenie pozwanej, mimo że stanowi ona część materiału dowodowego w zakresie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, a brak jest uzasadnienia dla odmawiania waloru dowodowego dokumentom przedłożonym wyłącznie przez stronę pozwaną,

c) dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, na podstawie opinii biegłego, że skoro warsztat Park sp. z o.o. i wspólnicy sp. k. jest jedynym dealerem części H. w województwie (...), to jego ceny określają wartości rynkowe, podczas gdy wniosku takiego biegły nie wysnuł, zaś konkluzja Sądu prowadzi do tego, że warsztat mógłby ustalać wysokość stawki zupełnie dowolnie, usprawiedliwiając się tym, że jest jedynym autoryzowanym warszatem danej marki, a mimo to zyskując aprobatę Sądu,

d) dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, na podstawie opinii biegłego, że stawka powoda jest stawka rynkową, albowiem jest stosowana przez (...) niewspółpracujące z TU, podczas gdy średnia stawka ma wynikać ze stawek stosowanych przez (...) bez względu na to czy istnieje współpraca z ubezpieczycielem, czy nie, w konsekwencji podstawę wyrokowania winna stanowić stawka zastosowana przez pozwaną, a nie powoda,

2. art. 327<sup>1</sup> § 1 in fine k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których dowodowi z dokumentu postaci „Opinii sądowej”, dołączonego do pisma procesowego pozwanej z dnia 14 maja 2021 r., Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 14 ust. 4 pkt 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AUTOCASCO KOMFORT, poprzez błędną wykładnię ww. postanowienia OWU, polegająca na przyjęciu, że stawki rynkowe to stawki notowane na wolnym rynku, nie zaś w ramach hermetycznych, kontraktowych relacji strony pozwanej z warsztatami, podczas gdy w myśl ww. postanowienia stawka za 1 roboczogodzinę ustalana jest w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki, co oznacza, że

średnia rynkowa ma wynikać ze stawek stosowanych przez (...) różnych marek, i to bez względu na to czy istnieje współpraca z ubezpieczycielem, czy nie,

2. art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, która nie jest zgodna z postanowieniami OWU oraz przekracza celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w zakresie postępowania w I instancji, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy. Nadto wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela zarówno dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, jak i uczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne i czyniąc je podstawą wydanego rozstrzygnięcia. Na aprobatę zasługiwała również ocena materialnoprawna żądania pozwu. Sprawia to jednocześnie, że oddalając wniesioną przez stronę powodową apelację, nie zachodzi potrzeba powtarzania dokonanych prawidłowo ustaleń.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutu naruszenia art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (dawniej 328 § 2 k.p.c.). Zważyć należy, że obraza art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.) może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braku uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zatem zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. I CSK 67/11, z dnia 22 maja 2003 r., sygn. II CKN 121/01 i z dnia 16 stycznia 2020 r., sygn. II UK 190/18). Taka sytuacja zdecydowanie nie zachodzi w niniejszej sprawie. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera wszystkie elementy wskazane w art. 327<sup>1</sup> k.p.c. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący uzasadnił wydany wyrok, nie budzi wątpliwości, z jakich powodów powództwo zostało uznane za niezasadne, a zatem wyrok poddaje się kontroli instancyjnej. Wbrew stanowisku pozwanej Sąd Rejonowy przedstawił powody, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dokumentowi prywatnemu noszącemu nazwę „opinia sądowa”, wskazując na jego ułomności w postaci wybiórczej selekcji warsztatów, ograniczonej wyłącznie do współpracujących z pozwanym, oraz fakt, iż dowód ten jest dokumentem prywatnym – nie może więc mieć decydującego znaczenia przy rozstrzyganiu spornych kwestii wymagających wiedzy specjalistycznej – w tym okresie koniecznie i niezbędne jest oparcie się na opinii biegłego, której prawidłowości sporządzenia pozwany nie kwestionował. Zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (poprzednio: art. 328 § 2 k.p.c.) należało więc uznać za niezasadny.

Także podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony. Przypomnienia wymaga, że organ procesowy ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego, wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Przepisy proceduralne gwarantują przy tym, że ocena sędziowska nie może być nacechowana swoistą dowolnością. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału

dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Powyższe rozumieć należy więc w ten sposób, że zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów, może być uznany za prawidłowy wówczas, gdy sąd orzekający wywiedzie wnioski całkowicie sprzeczne z doświadczeniem życiowym, czy też zasadami logicznego rozumowania.

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, odpowiadającej zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego opierając ustalenia co do stawek za roboczogodzinę stosowanych w warsztatach w rejonie zamieszkania poszkodowanego na opinii biegłego sądowego, a nie na przedłożonej opinii prywatnej. W orzecznictwie i literaturze utrwalony jest ogólny pogląd, zgodnie z którym tzw. opinie prywatne nie stanowią dowodu zastępującego opinię biegłego sądowego wykonywaną na zlecenie sądu lub organu procesowego. Nie są więc dowodem na okoliczności wymagające wiadomości specjalnych (vide: wyroki SN: z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 778/15, LEX nr 2297410; z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, LEX nr 50484; z dnia 29 września 1956 r., III CR 121/56, LEX nr 118929; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 15 września 2016 r., I ACa 81/16, LEX nr 2306738; wyrok SA w Katowicach z dnia 1 czerwca 2015 r., I ACa 147/14, LEX nr 1754167; wyrok SA w Katowicach z dnia 30 kwietnia 2015 r., I ACa 154/15, LEX nr 1740608; wyrok SA w Warszawie z dnia 26 marca 2013 r., VI ACa 1079/12, LEX nr 1362939; wyrok SA w Łodzi z dnia 19 lutego 2013 r., I ACa 1121/12, LEX nr 1311975). Opinia prywatna przeprowadzona na zlecenie strony nie ma waloru dowodu z opinii biegłego sądowego, o którym mowa w art. 278 i n. k.p.c., który to dowód (wyłącznie) może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, które wymagają wiadomości specjalnych (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8 marca 2012 r., I ACa 141/12, LEX nr 1211551). (...) ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem należy traktować, w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający, jako wyjaśnienie stanowiące poparcie, z - uwzględnieniem wiadomości specjalnych, stanowiska stron. Jeżeli jednak strona składa pozasądową ekspertyzę z wyraźną intencją potraktowania jej jako dowodu w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej rangi dowodu z dokumentu prywatnego. Jest on wówczas traktowany w ten sposób, że stanowi dowód tego, iż osoba, która go podpisała, prezentuje pogląd przedstawiony w dokumencie (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2016 r., I PK 18/15, LEX nr 2023154). Opinie sporządzone na prywatne zlecenie stron nie mają waloru dowodu z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. Są tylko wyjaśnieniami przytaczanymi na poparcie stanowiska strony, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. Z tych względów nie można ich przeciwstawiać dowodowi z opinii biegłego. Przytoczone w nich argumenty mogą natomiast uzasadniać dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej lub opinii innego biegłego, przy czym tylko biegli, a nie sąd, mają wiadomości pozwalające na miarodajne odniesienie się do ich treści (wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 stycznia 2016 r., I ACa 821/15, LEX nr 2343489).

Nie ulega natomiast wątpliwości, iż ustalenie rynkowych stawek za rbg w warsztatach samochodowych na terenie Ł. i okolic wymaga wiadomości specjalnych, a z uwagi na fakt, iż to właśnie wysokość tych stawek była przedmiotem sporu, to przedłożoną przez pozwanego opinię prywatną należało wyłącznie traktować jako stanowisko stron poparte wiadomościami specjalnymi, które mogło ewentualnie skutkować dopuszczeniem kolejnego dowodu z opinii biegłego. Przeprowadzenie takiego dowodu zostało zresztą pominięte na skutek bezczynności pozwanego, który w określonym terminie nie uścił zaliczki na poczet uzupełniającej opinii biegłego. W przedmiotowej sprawie niewątpliwie nie było jednak takiej potrzeby, gdyż przedłożona opinia prywatna analizowała jedynie fragmentarycznie stawki za rbg w okolicach w Ł. ograniczając się jedynie do wskazania obowiązujących w warsztatach samochodowych współpracujących z pozwanym, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji. Treść tego dokumentu w żadnej mierze nie podważała wniosków opinii biegłego sądowego ani pod kątem przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologicznej, transparentności, kompletności i spójności wyводу ani pod kątem zgodności wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż owa prywatna opinia z wyżej wskazanych przyczyn nie mogła być przeciwstawiona przy rozstrzygnięciu sprawy przez Sąd I instancji przeprowadzonej opinii biegłego sądowego. Wnioski opinii biegłego sądowego nie były natomiast kwestionowane przez skarżącego w apelacji, natomiast wnioski wyciągnięte przez Sąd I instancji ze wskazanych przez biegłego ustaleń w zakresie stawek za rbg zastosowanych do wyliczenia odszkodowania rozróżniających ich wysokość w zależności od przyjętych przez biegłego założeń podlegają ocenie w kontekście zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa

materialnego, gdyż związane są z nadaniem znaczenia ustalonym faktom w świetle postanowień umownych AC. Z tych też względów brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie brak też jest podstaw do przyjęcia, iż Sąd I instancji przy rozstrzygnięciu sprawy naruszył podniesione przez skarżącego przepisy prawa materialnego.

Nie można podzielić zarzutu pozwanego, jakoby Sąd Rejonowy naruszył dyspozycję art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 14 ust. 4 pkt 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AUTOCASCO KOMFORT.

Warto zauważyć, że umowa ubezpieczenia, jak i stanowiące jej integralną część ogólne warunki podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. Zgodnie zaś z tym unormowaniem, w umowach należy raczej badać, jak był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Istotą umowy ubezpieczenia autocasco jest zagwarantowanie ubezpieczonemu zwrotu poniesionych kosztów naprawy pojazdu w razie jego uszkodzenia. Ubezpieczony jest konkretny samochód określonej marki. Jeżeli umowa zwrotu pełnych kosztów nie gwarantuje, powinno to wyraźnie wynikać z jej treści. Jeżeli ubezpieczony zamierza korzystać z placówek (...) i wybiera wariant umowy, który odnosi odszkodowanie do stawek stosownych przez autoryzowane serwisy, chodzi o placówki obsługujące daną markę. Idąc tropem rozumowania skarżącego zaś, doszlibyśmy do absurdalnego wniosku, że gdyby w OWU była mowa np. o oryginalnych częściach zamiennych, miałyby chodzić o oryginalne części do jakiegokolwiek samochodu jakiegokolwiek marki.

Argumentacja skarżącego sprowadza się natomiast do stwierdzenia, że poszkodowany nie musi naprawiać samochodu w (...) danej marki, może to uczynić w każdym autoryzowanym serwisie. Średnie koszty robocizny wynikające z OWU nie są zaś ograniczone do marki pojazdu, czy danej grupy, a do napraw realizowanych w autoryzowanych serwisach naprawczych.

Tymczasem autoryzowana stacja obsługi to wyspecjalizowana placówka świadcząca usługi naprawy i konserwacji określonej marki samochodów. Cena usług w konkretnej placówce ma swoje uzasadnienie. Zwykle praca autoryzowanego serwisu ma narzucone określone standardy. Co najważniejsze, ponieważ każda specjalizuje się w naprawie samochodów jednej konkretnej marki, klient ma w takim wypadku pewność, że pracownicy takiego punktu będą przestrzegać technologii konkretnego producenta oraz stosować tylko oryginalne części zamienne z logo producenta. W takim wypadku ryzyko popełnienia błędu przez mechanika jest znacznie mniejsze.

Jest zatem oczywiste, że jeżeli ubezpieczający posiada pojazd określonej marki i zamierza korzystać z naprawy w (...), chodzi o placówkę obsługującą właśnie tę markę, a nie jakąkolwiek.

Wprawdzie umowa ubezpieczenia autocasco jest umową dobrowolną, której szczegółowe warunki strony określają w jej treści, ale zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1130) postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia.

Zapisy § 14 ust. 4 punkt 2 OWU AUTOCASCO KOMFORT są niejednoznaczne w stosunku do umowy ubezpieczenia AC. Nie ulega wątpliwości, iż w polisie wskazano, że stawka za 1 roboczogodzinę ustalana jest w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki. Z powyższego, wbrew stanowisku skarżącego nie wynika, że średnia rynkowa ma wynikać ze stawek stosowana przez (...) różnych marek i to bez względu na to czy istnieje współpraca z ubezpieczycielem czy nie. Powyższe skutkuje koniecznością interpretacji postanowień zawartej umowy AC na korzyść ubezpieczonego.

Skoro w umowie określono, że stawka za 1 roboczogodzinę ustalana jest w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi z terenu województwa to nie można postanowienia tego stosować rozszerzająco tak jak

oczekuje tego pozwany. Tym samym przy ustaleniu wysokości powyższej stawki należy uwzględnić stawkę stosowaną przez autoryzowane stacje obsługi, którymi są placówki świadczące usługi naprawy i konserwacji konkretnej marki.

Nawet w przypadku innej interpretacji należy zauważyć, iż stawka w wysokości 190 zł za rbg uwzględniona przez Sąd I instancji mieści się w zakresie cen stosowanych przez autoryzowane zakłady blacharsko lakiernicze w okolicach Ł. i jest poniżej średniej tych stawek. Z kolei odwołanie się do realności kosztów naprawy w § 14 ust. 3 OWU w sposób jednoznaczny wskazuje, iż nie można do naprawy pojazdu osoby fizycznej – konsumenta uwzględniać stawek za rbg obowiązujących w ramach porozumień lub umów z zakładami ubezpieczeniowymi, gdyż nie istnieje realna możliwość ich zastosowania w relacjach ubezpieczonego z serwisami.

W konsekwencji powyższych rozważań również zarzut naruszenia art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. jest niezasadny.

W pierwszej kolejności należy wskazać na oczywistą bezzasadność naruszenia przepisu art. 363 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią poszkodowany może wybrać czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym należy zauważyć, iż w przedmiotowej sprawie już przy zawieraniu umowy AC strony tego wyboru dokonały – wskazały na kosztorysowy sposób naprawienia szkody i takiego sposobu naprawienia szkody dochodził przecież powód.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 805 § 1 k.c. przypomnieć trzeba, iż wskazuje on, iż przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Jak wynika z § 2 pkt 1 przepisu - świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie - przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W przedmiotowej sprawie, jak zostało wskazane powyżej, ustalenie wysokości odszkodowania w oparciu o stawkę w wysokości 190 zł za rbg wypełniało dyspozycję § 14 postanowień umownych OWU AUTOCASCO KOMFORT, zgodnie więc z ich treścią zakład ubezpieczeń uwzględniając naprawę pojazdu ubezpieczonego przy wskazanej wyżej stawce winien wykonać świadczenie na rzecz ubezpieczonego, do którego się zobowiązał.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Mając na uwadze, iż pozwany przegrał proces, a powód poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu koszty. Na koszty te składały się koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku.